

DP

DZIENNIK POPULARNY

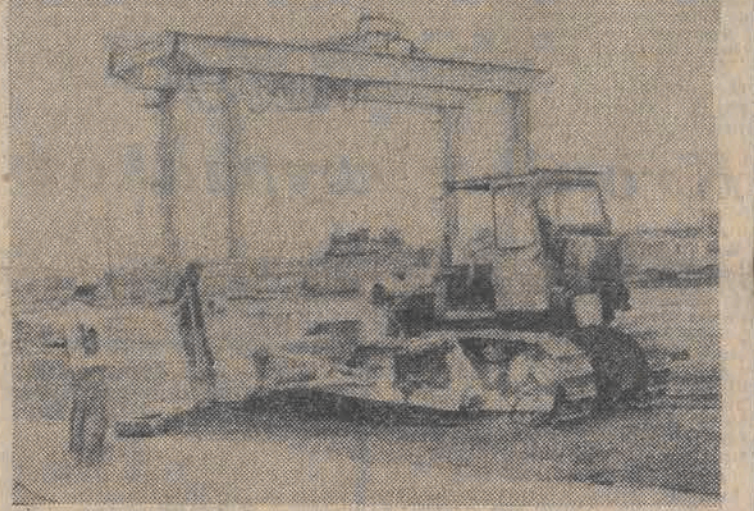
POSIEDZENIE KRAJOWEGO OBYWATELSKIEGO KOMITETU OBCHODÓW ŚWIĘTA ODRODZENIA POLSKI

Socjalizm podstawą myślenia i działania narodu

W SALI KOLUMNOWEJ RADY PAŃSTWA ODEBYŁO SIĘ 10 BM. POSIEDZENIE KRAJOWEGO OBYWATELSKIEGO KOMITETU OBCHODÓW ŚWIĘTA ODRODZENIA POLSKI. OBRADY PROWADZIŁ CZŁONEK BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR, PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA, PRZEWODNICZĄCY OK FJN — HENRYK JABŁOŃSKI.

Ideowe treści tegorocznego Święta Odrodzenia Polski oraz założenia programu obchodów przedstawił zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukasiewicz. Mówca podkreślił, że okres obchodów święta stwarza dogodną okazję do społecznej refleksji o drodze, którą przebyliśmy, i oczekujących nas zadaniach, o uzyskanym dorobku i troskach, których nie mało jeszcze w codziennym życiu, o zadaniach i powinnościach obywatelskich każdego z nas w realizowaniu zadań, „By Polska rosła w siłę a ludzie żyli dostatniej”.

Kontenerowa baza na Olechowie



Budowę stacji rozpoczęto w 1975 roku. Obecnie prowadzone są prace przy betonowaniu placów składowych. Zmontowane już zostały dwie suwnice bramowe o udźwignię ponad 30 ton służące do przemieszczania kontenerów. Zakonczenie budowy przewidziane jest na III kwartał bieżącego roku. Baza PKP-Olechów będzie jedną z największych w kraju stacji kontenerowych. Na zdjęciu: prace przygotowawcze pod betonowanie placów składowych na stacji kontenerowej PKP Łódź-Olechów. CAF — Rozmysłowicz — telefoto

Posiedzenie międzyrządowej polsko-radzieckiej komisji współpracy gospodarczej

W Warszawie rozpoczęło się XX posiedzenie międzyrządowej polsko-radzieckiej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Będzie ono miało wielkie znaczenie dla dalszej współpracy między Polską a ZSRR. Radzieckiej delegacji na XX posiedzenie przewodniczy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Konstantin Katuszew; w skład delegacji wchodzi ponadto: zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania, ministrowie i wiceministrowie, eksperci. Na czele delegacji polskiej stoi wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Tadeusz Wrzaszczyk. W jej skład wchodzi: ministrowie i wiceministrowie szereg resortów gospodarczych, eksperci.

Posiedzenie poprzedzone zostało spotkaniem przewodniczących obu delegacji, na którym omówiono zasadnicze problemy, będące przedmiotem obecnego posiedzenia. W godzinach popołudniowych, w gmachu Urzędu Rady Ministrów rozpoczęło się posiedzenie plenarne. W pierwszym dniu przedstawione zostało sprawozdanie z wykonania uchwał XIX posiedzenia komisji. Oceniono, że są one realizowane zgodnie z postanowieniami. Pomyślnie rozwija się wymiana handlowa między obu krajami. Związek Radziecki jest naszym największym partnerem; obroty z ZSRR stanowią prawie 1/3 całkowitego wymiany naszego handlu zagranicznego. Na półmetku obowiązywania umowy handlowej na lata 1976-1980 stwierdzono, że ustalone wielkości wymiany są systematycznie przekraczane.

Rocznice Manifestu PKWN czcimy jako święto wyzwolenia naszego narodu i ponownego odrodzenia niepodległości Polski, a zarazem jako święto symbolizujące najwyższą doniosłość przełomu w naszych odczytanych dziejach. 22 lipca 1944 r. stał się dniem wspaniałym, który nie szczędził wysiłku, by wyprowadzić Polskę z zafobania i ulżyć ciężkiej sytuacji ludności. Manifest Lipcowy wywołał z ogólnonarodowej walki przeciw hitlerowskiemu okupantowi, która zjednoczyła społeczeństwo polskie w dążeniu do odzyskania niepodległości, ubezpieczonej rzeszywista siłą państwa, sprawiedliwością społeczną i odpowiedzialnością ludzi pracy za los kraju — stwierdził następnie J. Łukasiewicz.

Polska roku 1978 rośnie i rozwija się przyspieszonym rytmem. Żyje szybko — kontynuował mówca. W okresie ostatnich siedmiu lat odnowiliśmy ponad połowę majątku trwałego w przemyśle, dzięki temu zapewniłmy i zapewniamy pracę dla najliczniejszej w naszych dziejach młodej generacji. Pod względem produkcji przemysłowej znajdujemy się w pierwszej dziesiątce najbardziej uprzemysłowionych krajów świata. Pod względem spożycia wielu wyrobów przeciętny Polak nie różni się zbyt od przeciętnego obywatela wielu, w tym również znacznie od nas zamożniejszych krajów. Pod względem tempa wzrostu dochodów zajmujemy miejsce w światowej czołówce; w latach 1971-1977 dochody pieniężne ludności wzrosły niemal trzykrotnie — do 473 mld złotych ze 1 biliona 252 milionów złotych.

Mamy jednak świadomość nie tylko dokonań, ale i wielu istotnych, nie zaspokojonych jeszcze potrzeb. Właśnie dlatego Święto Odrodzenia naszej ojczyzny przypominające o powstaniu Polski w obecnym jej kształcie stwarza do- (Dalszy ciąg na str. 2)

Z perspektywy roku dwutysięcznego

WISŁA PRZYSZŁOŚCI

Wywiad P. A. Interpress z prof. Aleksandrem Tuszko — współtwórcą pierwszego w Polsce Perspektywicznego Planu Rozwoju Gospodarki Wodnej, autorem wielu ekspertyz naukowych i hydrotechnicznych, kilku książek na temat gospodarki wodnej, w tym „Wisły przyszłości”.

— Panie profesorze, spacerujemy nad Wisłą — idealna okazja do rozmowy o znaczeniu programu „Wisła” dla ochrony środowiska naturalnego naszego kraju. Teraz, gdy uchwała Komitetu Centralnego PZPR przesądziła sprawę zagospodarowania królowej naszych rzek, koncepcje, które do niedawna wydawały się sprawą odległą, nabierają realnego kształtu. Ku wielkiej, jak sądzę, pana satysfakcji... — To oczywiście. Podjęte decyzje świadczą o tym, że przechodzimy do działania na skalę rzeczywistych potrzeb. Znamy już konkretne terminy — wiemy, że wielkie prace rozpoczyna się w 1981 roku i zostaną zakończone do 2000 roku.

E. Gierek i P. Jaroszewicz wzięli udział w posiedzeniu KSR Stoczni im. Adolfa Warskiego

I SEKRETARZ KC PZPR EDWARD GIEREK I PREZES RADY MINISTRÓW PIOTR JAROSZEWICZ PRZYBYLI 10 BM. DO SZCZECINA, GDZIE WRAZ Z GOSPODARZĄM WOJEWÓDZTWA ODWIEDZILI STOCZNIE IM. ADOLFA WARSKIEGO.

Serdecznie powitani przez robotników Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz wzięli udział w 80 sesji Konferencji Samorządu Robotniczego stoczni poświęconej ocenie realizacji planu techniczno-ekonomicznego za pierwsze półrocze br. oraz omówieniu zadań na II półrocze 1978 r.

PRZEMÓWIENIE PIOTRA JAROSZEWICZA

W czasie sesji KSR zabrał głos P. Jaroszewicz, który dziękując w imieniu i sekretarza KC PZPR i swoim własnym za zaproszenie oraz nawigując do licznych wystąpień członków KSR stwierdził, że przebiegała w nich troska o celna realizację zadań społeczno-gospodarczych bieżącego roku. W okresie 30 lat stocznicy osiągnęły liczące się w całym kraju sukcesy — podkreślił premier — przypominając równocześnie, że z inspiracji Edwarda Giereka przeznaczono na 1978 r. znaczne środki na modernizację i rozbudowę stoczni. Dzięki temu polski przemysł okrętowy stanowi dziś jedno z najsilniejszych ogniw w całokształcie naszej gospodarki narodowej.

Mówiąc następnie o istocie manowru gospodarczego mającego zapewnić osiągnięcie celów strategicznych wytyczonych przez partię, premier podkreślił, że szczególne preferencje nadano produkcji rynkowej, eksportowej i budownictwu mieszkaniowemu. Mamy już pierwsze rezultaty tego manowru: wyższe tempo wzrostu osiągnęła produkcja rynkowa i eksportowa. Nie ma innego, bardziej skutecznego środka przeciwdziałania występującym napięciom w gospodarce — stwierdził dalej mówca — niż coraz lepiej rozważone i efektywne niestara praca na każdym stanowisku. W większa będzie bowiem troska o wspólne dobro, większe zrozumienie celu wspólnego działania, tym szybciej uzyskamy lepsze wyniki społecznego trudu. Wiele tu do zrobienia mają samorządy robotnicze; nikt przecież bardziej nie zna swojego zakładu, jego możliwości osiągnięcia jeszcze

lepszego, niż same załogi, ich kierownicy. W całej gospodarce, przebie wszystkim zaś w przemyśle, podkreślił Piotr Jaroszewicz, musimy kształtować nowe podejście do dyscypliny zadań planowych. Dyscyplina planu to celna i terminowa realizacja asortymentowego programu produkcji, przestrzeganie jej określonej struktury oraz poprawa jakości.

Wzrost efektywności gospodarowania stanowi zadanie powszechne i najpilniejsze. W tego pełnej realizacji kluczową rolę mają do spełnienia właśnie samorządy robotnicze. (Dalszy ciąg na str. 2)

Spotkanie w kinie „Warszawa” z M. Hermaszewskim i P. Klimukiem

10 bm. w moskiewskim kinie „Warszawa” przedstawiciele społeczeństwa stolicy ZSRR, owacyjnie witali bohaterów kosmosu, członków międzynarodowej załogi statku „Sojuz 30” — Piotra Klimukę i Mirosława Hermaszewskiego.

Liczącą blisko dwa tysiące miejsc wielką salę wypełnili aktywni Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej, reprezentujący liczne moskiewskie zakłady pracy, instytucje i wyższe uczelnie, będące zbiorowymi członkami Towarzystwa. Przybyli przedstawiciele świata nauki i kultury, młodzież.

W spotkaniu uczestniczyła delegacja społeczeństwa polskiego, przebywająca w Kraju Rad w związku z lotem w kosmos pierwszego Polaka. Obecny był ambasador PRL, Kazimierz Olszewski.

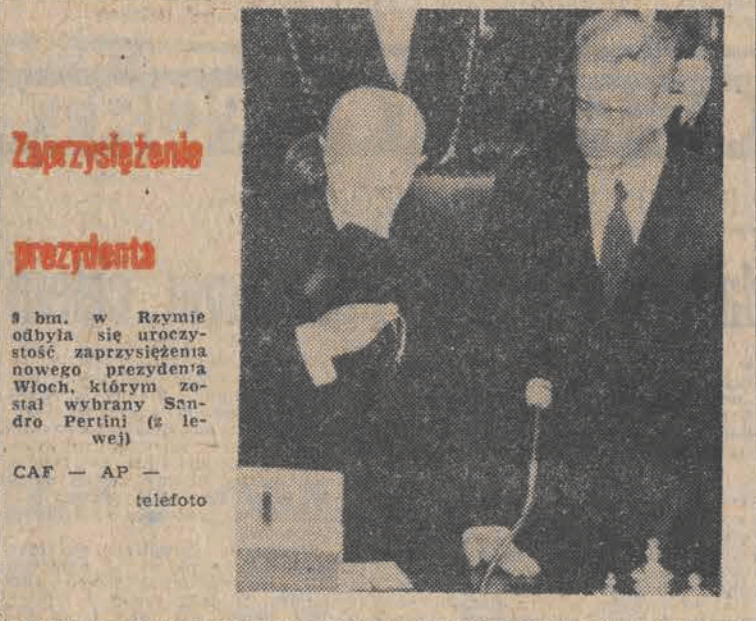
Spotkanie otworzył, serdecznie witając kosmonautów, przewodniczący Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR, przewodniczący Zarządu Centralnego TPR-P — Aleksiej Szytkow. Powiedział on, że lot międzynarodowej załogi statku kosmicznego z udziałem pierwszego Polaka, jest przykładem nowego etapu wszechstronnej współpracy obu bratnich krajów, bliższych, serdecznych związków i trwałej przyjaźni polsko-radzieckiej.

W 57 rocznicę zwycięstwa rewolucji ludowej w Mongolii

Depesza z Polski

Z okazji 57 rocznicy zwycięstwa rewolucji ludowej w Mongolii, Edward Gierek, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz przesłali do I sekretarza KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, przewodniczącego Prezydium Wielkiego Churału Ludowego MRL — Jumdżigina Cedenbala i przewodniczącego Rady Ministrów MRL — Zambyna Batmuncha depeszę z serdecznymi, braterskimi pozdrowieniami i najlepszymi życzeniami dalszych sukcesów na drodze budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego w Mongolskiej Republice Ludowej.

„Naród polski — czytamy w depeszy m. in. — wysoko ceni wspólną postawę Polski i Mongolii w podstawowych kwestiach międzynarodowych współczesności i wkład Mongolii w umocnienie odprężenia i pokoju w świecie. Głęboko wierzymy, że stosunki braterskiej przyjaźni, które łączą nasze partie i nasze narody, będą nadal rozwijać się, służąc dobrze interesom obu naszych krajów i sprawie socjalizmu w świecie”.



Zaprzysiężenie prezydenta

9 bm. w Rzymie odbyła się uroczystość zaprzysiężenia nowego prezydenta Włoch, którym został wybrany Sandro Pertini (z lewej). CAF — AP — telefoto

CO DZIEŃ NIESIE

W 192 dniu roku ślonec weszło o godz. 4.27, zajdzie zaś o 20.55.

Imieniny obchodzą Olga, Pelagia, Pius. Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane i duże, przelotne opady oraz możliwa burza. Temperatura od 9 do 19 st. C. Wiatr w łabę i umiarkowane z kierunków zachodnich i północno-zachodnich. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 986,1 hPa czyli 739,7 mm.

Ważniejsze rocznice 1838 — Ur. Wojciech Kętrzyński, historyk dzieł mazurski. 1943 — Zamach grupy bojowej GI na „Cafe Club” w Warszawie w odwet za egzekucję więźniów Pawiaka. 1920 — Plebiscyt na Warmii i Mazurach.

Taka sobie myśl Gdy otworzysz drzwi kłamstwu i prawdzie, to kłamstwo prędzej wejdzie. Uśmiechnij się



— Ta robota nie jest nawet zła, ale czekanie żeby nazwała godziną czwartą bardzo mnie męczy... (Dalszy ciąg na str. 4)

Socjalizm podstawą myślenia KSR w Stoczni im. A. Warskiego

(Dokończenie ze str. 1)
godną okazję do udzielenia odpowiedzi na pytanie: co do tej chwili osiągnęliśmy i co uczynić należy, aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej?

Udzielamy tej odpowiedzi — stwierdził J. Łukasiewicz — konsekwentną realizacją polityki ściślego związku między rozwojem gospodarczym, ekonomicznym a poprawą warunków życia.

Socjalizm potwierdził się w życiu, w polityce państwa, w potrzebach i aspiracjach społeczeństwa polskiego, stał się podstawą myślenia i działania narodu.

Kandydaci na studia przystąpili już do egzaminów ustnych

Zakończył się pierwszy etap batalii o indeksy w łódzkiej uczelni. O 1830 miejsc na pierwszym roku studiów w UE ubiegało się 4700 kandydatów, z których 155 przyjęto bez egzaminów wstępnych. Pozostali — poza nielicznymi, którzy nie przystąpili do „walki” — mają już za sobą egzaminy pisemne. Wyszło z nich zwycięsko 313 osób, które przystąpiły już do egzaminów ustnych.

Na niektórych kierunkach odnotowano wyraźny spadek zainteresowania w porównaniu do lat poprzednich, na innych — np. na matematyce, fizyce i chemii — liczba kandydatów dopuszczonych do egzaminów ustnych jest mniejsza niż ilość miejsc.

Wzrosła wywieszono też listy osób, które dziś przystępują do egzaminów ustnych na PE. I tak np. na architekturze pozostało już tylko 68 kandydatów, a na budownictwie lądowym — 206, a na włókiennictwie 200, a na elektronice — 150. Ogółem o 1450 miejsc ubiega się jeszcze 1660 osób. Egzaminów ustnych zakończy się tutaj 14 bm., a w trzy dni później pojawią się listy tych, którzy zdali egzamin, ale nie zostali przyjęci na dany kierunek z braku miejsc. Będą oni mogli ubiegać się o miejsce na innym kierunku.

(ptom)

Główną cechą, wyróżniającą obecny etap rozwoju naszego kraju i decydującą zarazem o tym rozwoju jest jedność moralno-polityczna narodu polskiego.

Odpowiadając na pytanie, co należy uczynić, aby Polska rosła w siłę a ludzie żyli dostatniej wskazujemy, że warunkiem tego jest efektywność gospodarowania, mądre wykorzystywanie zasobów materialnych, rzetelna praca i głęboka odpowiedzialność za los kraju.

Mówca wskazał, że rozwiązywanie problemów bieżących musi się łączyć z programowaniem perspektyw dalszego rozwoju kraju. Przypomniał nam o tym — powiedział — siła biologiczna naszego narodu liczącego już 35 mln. obywateli. Powinnością czasów, w których żyjemy jest potrzeba łączenia i rozwiązywania problemów dnia dzisiejszego, ściśle wiążąc z problemami przyszłości. Taką cechą ma decyzja XII Plenum Komitetu Centralnego PZPR w sprawie kompleksowego zagospodarowania zasobów wodnych Wisły. Już dziś można z pełnym uzasadnieniem powiedzieć, że jest to decyzja o wymiarze historycznym. Komitet Centralny naszej partii zwrócił się z apelem do wszystkich Polaków o twórczy wkład w dzieło zagospodarowania Wisły, o podjęcie działań na miarę najlepszych tradycji i najgorętszych aspiracji naszego narodu.

Polska Ludowa stworzyła pełne warunki dla rozwoju ludzkiej osobowości, rzeczywistej realizacji praw człowieka i demokracji — powiedział następnie J. Łukasiewicz, możemy i powinniśmy w uczucie dumy i satysfakcji mówić o urzeczywistnieniu prawa do pracy, do oświaty, do powszechnej i bezpłatnej opieki zdrowotnej, do zabezpieczenia na starość. Zadania najbliższe wymagają od wszystkich, od całego społeczeństwa, wytrwałości i dyscypliny, odporności na sytuacje trudne, na kłopoty; wymagają poczucia odpowiedzialności za swój odcinek pracy, za swą działalność, poczucia opartego o przekonanie, że los Polski i sprawy Polaków rozstrzygają się przy każdym warsztacie pracy, na każdym stanowisku, w każdym urzędzie i instytucji. Jest to droga wytyczona przez PZPR w ścisłej współpracy z ZSL i SD. Jest to platforma działania całego Frontu Jedności Narodu.

Obchodzimy tegoroczne Święto Odrodzenia wzbogaceni o wydarzenia, które napelniają dumą i satysfakcją społeczeństwo polskie.

Polak, mjr Miroslaw Heraszewski wziął udział w locie kosmicznym. W realizacji międzynarodowego programu „Interkosmos” jeszcze raz została potwierdzona prawda o bliskich międzynarodowych związkach, łączących Polskę i ZSRR.

Na zakończenie J. Łukasiewicz powiedział: Dalsze zacieśnianie więzi łączących Polskę z Krajem Rad i innymi państwami wspólnoty socjalistycznej leży w najlepiej pojętym interesie naszego narodu.

Następnie rozwinęła się dyskusja, w której znalazły odbicie ranga i znaczenie osiągnięć minionych 34 lat dla całokształtu życia narodu, dla rozwoju społeczno-gospodarczego kraju i pozycji Polski na arenie międzynarodowej. Nasze dotychczasowe sukcesy — podkreślano — zawdzięczamy przede wszystkim warunkom jakie stworzył socjalizm, ustrój o który walczyli pokolenia Polaków.

Wielu mówców podkreśliło wielkie związki tradycji jakie łączy Polskę Ludową z przeszłością narodu, wskazywało na ciągłość procesów rozwoju świadomości narodowej, na jedność moralno-polityczną narodu, który dziś jest bardziej zintegrowany aniżeli kiedykolwiek w swojej historii.

Na zakończenie obrad głos zabrał Henryk Jabłoński.

Dyskusja — powiedział przewodniczący Rady Państwa — wykazała pełną zgodność w ocenie miejsca, jakie w naszych dziejach odczytanych zajmuje Manifest Lipcowy 1944 r. Upiływ czasu porwała nam coraz głębiej rozumieć co w naszej współczesności jest kontynuacją a co nowością, jakie tradycje narodowe pielęgnować należy z największym piętyzmem, a co jest balastem z przeszłości odestudzić, a dziś hamującym tempo rozwoju gospodarki i kultury.

Krucha, wciąż narazona na największe niebezpieczeństwa, pozbawiona zewnętrznego oparcia była niepodległość odzyskana w 1918 r. nie wspierała jej przyjaźń i współpraca z naturalnym jej sojusznikiem. Mówią o tym dzieje Drugiej Rzeczypospolitej z tragicznym Wrześniem włącznie. Cały okres Polski Ludowej, rok zakończenia I etapu budowy giganta Huty „Katowice”, która złączyła w jedną całość ogromny polski wysiłek i radziecką pomoc, rok lotu pierwszego polskiego kosmonauty — dostarcza nam argumentów, których wagę nie można przecenić — stwierdził mówca.

Pogłębiająca się stale patriotyczna jedność narodu, umacnianie się instytucji socjalistycznej demokracji, nierozłącznej z rozwojem poczucia współodpowiedzialności, coraz silniejsze wiązanie osobistych ambicji z pracą dla wspólnego dobra, coraz wyższy poziom moralności i upowszechnianie się socjalistycznych zasad stosunków międzyludzkich — to najpewniejsze gwarancje, że wielkie idee, które zrodziły Manifest Lipcowy, potrafią coraz doskonalej wcielić w życie, a tym samym zapewnić narodowi naszemu godne miejsce wśród najbardziej postępowych ludów świata, pomnażać jego wkład w dorobek całej ludzkości.

(Dokończenie ze str. 1)

ODZNACZENIA DLA ZASŁUŻONYCH STOCZNIOWCÓW

Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz wzięli następnie udział w spotkaniu z ponad 5-tysięczną rzeszą przedstawicieli wszystkich wydziałów Stoczni im. Adolfa Warskiego. Uczestnicy spotkania serdeczną owacją wyrazili swe podziękowanie i uznanie dla kierownictwa partii i państwa za konsekwentną troskę o rozwój polskiego przemysłu okrętowego, za dbałość o sprawy socjalne jego załóg.

Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz w towarzyszywie gospodarzy województwa dokonali dekoracji liczącej grupy najbardziej zasłużonych pracowników stoczni odznaczeniami państwowymi. Honorowym tytułem „Zasłużony Stoczniowiec PRL” wyróżniony został Eu-

Konsultacje polityczne w Libanie

Od kilku dni w Bejrucie utrzymuje się wzajemny spokój, przetrzymuje sporadyczna wymiana strażów z broni maszynowej, towarzyszy mu nerwowe wyczekiwanie na wyniki konsultacji politycznych i rozmów kuwejckiej minister przybył do Libanu, gdzie spotkał się z prezydentem Elilaszem Sarkisem, starając się go odwieść od złożenia rezygnacji.

Izraelskie kutry torpedowe wtargnęły w poniedziałek na wody terytorialne Libanu w rejonie portu Sajda i Zaita, a samoloty wojskowe kontynuowały loty zwiadowcze, zarówno nad południowymi rejonami Libanu, jak i Bejrutem. Napływają również informacje, że Izrael umacnia swoje oddziały, skoncentrowane przy granicy libańskiej.

Planowanie rodziny w Chinach

Na pierwszym posiedzeniu nowo utworzonej komisji ds. planowania rodziny przy Radzie Ministerialnej CHRŁ stwierdzono, że w ciągu trzech najbliższych lat należy obniżyć wskaźnik przyrostu naturalnego co najmniej do 1 procentu, a w tym celu m. in. nasilić odpowiedzialną pracę propagandową i wychowawczą.

Warto tu przypomnieć, że polityka planowania rodziny przeżywała w Chinach swe wznoszące i upadki. W latach pięćdziesiątych np. zaczęto realizować program ograniczania przyrostu naturalnego przy użyciu różnorodnych, niekiedy dość drastycznych środków. Później zaniechano kampanii w tej sprawie, a obecna zmowa rozwija się ją na dużą skalę. Z dotychczasowych doświadczeń wynika, że przynosi ona pewne rezultaty w mieście, natomiast bardzo znikome na wsi.

geniusz Łazowski kierujący budową wielu statków Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymało 21 osób.

Delegacja stoczniowców w imieniu całej załogi, wyrażając uznanie dla Edwarda Gierki i Piotra Jaroszewicza za zaangażowanie w sprawy przemysłu okrętowego, wręczyła im pamiątkowe medale z okazji 30-lecia Stoczni im. Warszawskiego.

W toku spotkania zabrał głos Edward Gierek.

PRZEMÓWIENIE I SEKRETARZA KC PZPR

I sekretarz KC PZPR w imieniu najwyższych władz partyjnych i państwowych PRL przekazał pracownikom i członkom ich rodzin najcenniejsze gratulacje oraz serdeczne pozdrowienia.

Mówca przypomniał, że tylko w latach 1971-1977 nakłady inwestycyjne na przemysł stoczniowy wyniosły 28 mld zł. Miarą naszych wysiłków jest 10 miejsc Polski w świecie, a 8 w Europie pod względem wielkości produkcji statków, a pod względem ich eksportu — odpowiednio 5 i 4.

Polityka rozwoju i modernizacji przemysłu okrętowego łączy się nierozdzielnie z naszymi planami i zamierzeniami umocnienia i rozszerzenia udziału Polski w międzynarodowym podziale pracy, w nawiązaniu do wieloletniej współpracy z pracownikami i technicznymi — stwierdził mówca. Dla rozwoju polskiego przemysłu stoczniowego istotne znaczenie ma wsłouchanie się z ZSRR, głównym importerem naszych statków. Rozwinięciem przemysłu stoczniowego gospodarkę morską nie należy widzieć w ogóle, a przede wszystkim potrzebę uczestnictwa Polski w wykorzystaniu bogactw biologicznych oraz zasobów dna mórz i oceanów.

I sekretarz KC PZPR podkreślił, że w latach 70 w realizacji strategii VI i VII Zjazdu robotniczy i kadra inżynierska techniczna przemysłu stoczniowego, a także ośrodki naukowe z nim współpracujące winny wielki wkład do postępu społeczno-gospodarczego, dobrego, rzetelnego, wysokiej dyscypliny, twórczą inicjatywę. Socjalno-gospodarcza polityka partii i władz państwowych urzeczywistnia się w codziennym trudzie klasy robotniczej i pracowników naukowych, w ich wytrwałym i odpowiedzialnym wysiłku na rzecz rozwoju sił Polski i pomysłowości naszego narodu. E. Gierek przypomniał, iż niedawna krajowa narada przedstawicieli samorządu robotniczego z całą mocą podkreśliła rolę i zadania KSR w kształtowaniu socjalistycznych stosunków społeczno-produkcyjnych, w organizowaniu coraz lepszej, wydajniejszej pracy.

Zbliżające się Święto Odrodzenia Polski — stwierdził mówca — jest okazją do uświadomienia sobie, że dzięki temu, co wolała nasza socjalistyczna ojczyzna od wyzwolenia spod okupacji hitlerowskiej i pierwszych lat odbudowy ocalałego socjalistycznego państwa, o mocno ugruntowanej pozycji w świecie, pozycji powiększonej ostatnio współuczestnictwem w opamnowaniu kosmosu.

Edward Gierek i Piotr Jaroszewicz spotkali się także z liczną grupą pionierów i przodowników

pracy przemysłu stoczniowego oraz z członkami załogi i emerytami legitymującymi się 30-letnim stażem pracy.

ODWIEDZINY W POLICACH

Na zakończenie wizyty na ziemi szczecińskiej I sekretarz KC PZPR oraz premier wraz z towarzyszącymi im osobami odwiedzili zakłady chemiczne w Policach koło Szczecina, zapoznali się z problemami tego dynamicznie rozwijającego się kombinatu.

Zamach stanu w Mauretanii

W poniedziałek, 10 bm. o świcie dokonano zamachu stanu w Mauretanii. Władzę przejął wojskowy komitet „odrodzenia narodu”, zaś dotychczasowy prezydent i szef rządu, Moktar Ould Daddah został aresztowany. Komitet zawiesił konstytucję, a także rozwiązał parlament i jedną partię polityczną w kraju, rządzącą dotychczas Partię Ludu Mauretanii. Głównym organizatorem zamachu stanu jest pułkownik Mustapha Ould Mohammed Salek, peficja od lutego br. funkcję szefa sztabu sił zbrojnych Mauretanii.

Zamach stanu miał przebieg spokojny i odbył się bez rozlewu krwi. Jednakże życie w stolicy jest praktycznie sparaliżowane, ulice opustoszałe.

Szetlandy pachną naftą

Odkryte zostało nowe, rozległe złożo ropy naftowej, zalegające pod dnem morskim na zachód od Wysp Szetlandzkich. Według nie potwierdzonych danych, zasobność złoża przewyższa największe z dotychczas zbadanych brytyjskich obszarów ropoносnych — złożo „Forties” na Morzu Północnym, zawierające około 4,5 mld baryłek ropy naftowej.

Po wstępnych badaniach sejsmologicznych, ocenia się, że zasoby nowego złoża, położonego w odległości około 65 km od wybrzeża Wysp Szetlandzkich, wynoszą około 13 mld baryłek.

Za działalność antyradziecką — przed sądem

Jak poinformowała agencja TASS, 10 bm. w kolegium wojskowym Sądu Najwyższego ZSRR w Moskwie rozpoczął się proces A. Fiałowa, oskarżonego o zdradę ojczyzny w formie szpiegstwa.

Równocześnie w kolegium karnym Sądu Najwyższego RFSRR w Moskwie rozpoczął się tegoroczny proces A. Szczańskiego, oskarżonego o zdradę ojczyzny w formie

szpiegstwa i udzielania pomocy obcemu państwu w prowadzeniu wrogiej działalności przeciwko ZSRR, a także o antyradziecką agitację i propagandę.

W Sądzie Okręgowym w Kaluzie rozpoczął się 10 bm. publiczny proces przeciwko dwukrotnie sądzonemu A. Ginzburgowi, oskarżonemu o antyradziecką agitację i propagandę.

SPORT SPORT SPORT SPORT

BOKSERZY GWARDII PRZED NOWYM SEZONEM

Liga i Spartakiada Gwardyjska — głównym celem

Niezwykle atrakcyjny i obfitujący w wiele ciekawych wydarzeń jest zbliżający się nowy sezon dla pięcioklasowej Gwardii Łódź. Rozgrywkami w ekstraklasie i zarazem udziałem niektórych zawodników w Spartakiadzie Klubów Gwardyjskich Krajów Socjalistycznych, która w tym roku odbędzie się w naszym mieście (początek 28 sierpnia) są na pierwszym planie. Swój start zapowiedzieli również Kubańczy, którzy mają przyjechać w silnym składzie.

Złożyliśmy wczoraj wizytę w Gwardii. Zaetaliśmy trenować mgr Stanisława Zientarę oraz Stanisława Pisarkę. Mimo 1/2 oficjalnie korzystają z urlopu, są codziennymi gośćmi klubu. Trzeba przecież myśleć o jak najlepszym przygotowaniu się do sezonu... Obecnie znajdujemy się o-

kresie przejściowym. Niektórzy zawodnicy korzystają z zastępowego odpoczynku, a Plecki i Pietrzykowski np. powrócili niedawno ze zgru powanicy kadry w Zakopanem — mówił St. Zientara. — Przygotowania do nowego sezonu rozpoczynamy już 24 lipca na własnym obiekcie. 1 sierpnia wyjeżdżamy na zgru

powanie do Sieradza. Będzie to obóz o charakterze ogólnym i wytrzymałościowym. Piękny ośrodek nad Wartą spełnia nasze wymagania. Kajaki, urozmaicone tereny do biegania, dobre warunki zakwaterowania. Następnie, już na zajęcia specjalistyczne, udamy się do ośrodka w Wiskach w Krakowie. Potem powróć do Łodzi, końcowy szlif formy i start w lidze...

A. Doskonale spaliszcie się jako beniaminek ekstraklasy w ubiegłym sezonie. Na co mogą liczyć wasi sympatycy w tym roku? — Na pewno na taką samą postawę jak w naszym inauguracyjnym występie w I lidze. Przeciwników w naszej grupie mamy nieliczne, ale silnych: GKS Jastrzębie — aktualny mistrz Polski (walczą w tym zespole Średnicki i Biegalski), Stoczniewiec Gdańsk, beniaminek Stal Rzeszów (w decydującym meczu o awansie pokonała Widzew) i my. Pierwsze dwa mecze rozgrywane na wyjeździe (10 i 17 września). Naszymi przeciwnikami będą GKS Jastrzębie i Stoczniewiec...

A. Czy zmienił się system rozgrywek pierwszoligowych? — Nie. Mecze w grupach będą odbywać się systemem każdy z każdym. Zwycięzcy trzech grup spotkają się na neutralnym ringu w walce o tytuł mistrza Polski. Ostatnie drużyny — w barażowych zawodach, przy czym dwa najsłabsze zespoły spadają do II ligi.

A. Kto z łódzkich bokserów przewidziany jest do reprezentacji Polski na Spartakiadzie Klubów Gwardyjskich Państw Socjalistycznych? — Siedmiu zawodników: Pietrzykowski, Plecki, Plecki, Borkowski, Darnowski, Cichość i Pasiewicz. Będą oni przebywać w grupowaniu w Jeleniej Górze w dniach 8-27 sierpnia.

A. Kontakty zagraniczne? — Będziemy w ramach rewidzity podejmować pod koniec września bokserów jugosłowiańskiego Spartaka Subotica oraz jeden z zespołów z krajów socjalistycznych.

A. Jakże zmienne kadrowe zastąpiemy w drużynie? — Na razie nie planujemy żadnego wzmocnienia zespołu.

ROZM. (A. szym.)

T. Marciniak mistrzynią Polski

Dla sympatyków łódzkiej lekkiej atletyki mamy bardzo miłą wiadomość. Ojciec podczas rozgrywanym na stadionie warszawskiej Skry mistrzostw Polski w tej dyscyplinie sportu doskonale spisała się zawodniczka Włókniarza Aleksandra, Teresa Marciniak, która wygrała skok w dal wynikiem 6,40. Zawodnicze oraz jej trenerowi składamy serdeczne gratulacje. T. Marciniak podczas mistrzostw Łodzi udowodniła swą wielką formę, teraz potwierdziła ją na stadionie warszawskiej Skry.

W pozostałych konkurencjach mistrzostw Polski w lekkiej atletyce zwyciężali faworyci. Najlepszy wynik uzyskał W. Kozakiewicz w skoku o tyczce — 5,55. (sz)

Porażka juniorów Widzewa

Kolejny dzień mistrzostw Polski juniorów w piłce nożnej nie był zbyt szczęśliwy dla reprezentanta okręgu łódzkiego — Widzewa, walczącego o prymat w najmłodszym kategorii piłkarskiej.

Rozgrywane są bowiem dwa turnieje półfinałowe. Mistrz okręgu łódzkiego — Widzew walczy w Nowym Sączu. Po remisie z Sandecją Nowy Sącz piłkarze Widzewa przegrali swój kolejny pojedynek ze Starem Starachowice 0:2 (0:0). W drugim meczu tej grupy Sandecja Nowy Sącz przegrała z Gwardią Warszawa 3:5 (1:3). W tej chwili faworytem rozgrywek tej grupy jest Gwardia, której wystarczy nawet remis w ostatnim pojedynku.

W półfinałowym turnieju w Elblągu uzyskano następujące wyniki: Polonia Bytom pokonała Olimpie Elbląg 4:2 (2:1), natomiast Śląsk Wrocław wygrał z Olimpią Poznań 3:1 (0:0). Walka o pierwsze miejsce toczy się pomiędzy zespołami Polonii Bytom i Śląska Wrocław. Po zremisowaniu natomiast swe finałowe szanse piłkarze Widzewa. (szym.)

Kronika wypadków

▲ O godz. 10.50 na skrzyżowaniu ulic Lutomska — al. Włókniarzy jadący motocyklem IIA 913 Henryk P. na skutek własnej nieuwagi potrącony został przez „Starę”. Straty oceniono na 5 tys. zł. (kl)

▲ O godz. 20 w Głownie na skrzyżowaniu trasy E-16 z ul. Koperska kierowca „Nysy” LDŁ 0054 Andrzej S. spowodował zdarzenie ze „Starem”. Straty oceniono na 5 tys. zł. (kl)

▲ O godz. 16.20 na ul. Aleksandrowskiej 137 Jan S. lat 50 wszedł nieuważnie na jezdnię i potrącony został przez „Zukę” FX 5138 z urazami czaszki przewieziono go do szpitala.

▲ O godz. 17.50 przy zbiegu ulic Aleksandrowska — Rydzowa kierowca „Syreny” LDB 9804 Stanisław D. nie uszanował pierwszeństwa przejazdu i spowodował zdarzenie z „Flatem”. Ofiar nie było, straty oszacowano na 10 tys. zł.

▲ O godz. 18.45 na al. Politechniki jadący tramwajem Zbigniew K. lat 25 wystawił głowę przez lewe okno wagonu i uderzył nią w słup trakcyjny. Pasażer doznał rany cętej i wstrząsienia mózgu. Przebywał w szpitalu.

Dnia 9 lipca 1978 r. zmarł, przeżywszy lat 69, młody ukończony Mał, nasz Ojciec, Teść i Dziadek

§. + P.
KAZIMIERZ CIAWŁOWSKI
magister praw i rzecznik patentowy
Pogrzeb odbędzie się 12.07. br. o godz. 17 na Cmentarzu katolickim przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia

Dnia 8 lipca 1978 roku zmarł, przeżywszy lat 53, nasz ukochany Ojciec, Mał, Syn, Brat i Dziadek

§. + P.
LUDWIK GORZECZOWSKI
ADWOKAT
uczestnik Powstania Warszawskiego, oficer AK, odznaczony Krzyżem Walecznych.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 lipca br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza Rybnik-kał, przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia pogrążona w najgłębszym żalu

W dniu 7 lipca 1978 r. zmarł nagle, w wieku lat 55, ukochany Mał, Ojciec i Brat

§. + P.
BRONISŁAW WOJCIECHOWSKI
były pracownik Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 lipca br. o godz. 16 na cmentarzu na Mani. Pogrzebzone w rozpaczy

Dnia 8 lipca 1978 r. zmarł, w wieku lat 73

§. + P.
HENRYK SIERPIŃSKI
były żołnierz Armii Krajowej, emerytowany nacelnik DOKP w Łodzi, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim Medalem Zwycięstwa i Wolności oraz innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 lipca br. o godz. 14 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

Dnia 6 lipca 1978 r. zmarł

§. + P.
BRONISŁAW STACHURSKI
MISTRZ JUBILERSKI
przewodniczący międzywojewódzkiej Komisji egzaminacyjnej w Warszawie.

Pogrzeb odbędzie się 11 lipca br. (wtorek) o godzinie 16 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu:

Otwarcie domu towarowego w Głownie

Jak już informowaliśmy, sta- nieniem WZSR „Samopomoc Chłopska” w Łodzi i GS w Głownie, tuż nad zalewem przy ul. Swobody została wybudowana w Głownie reprezentacyjna pła- owka handlowa - dom towaro- wy, którego powierzchnia użytko- wa wynosi 3.705 m kw. W ze- złą sobotę odbyła się uroczy- łość przekazania go do użytku. Wzięli w niej udział: sekretarz IL PZPR - Zb. Faliński, pre- es WK ZSI - F. Lesińska, wic- eprezydent Łodzi - J. Mora- wiec, prezes WZSR „Samopomoc Chłopska” - T. Jackowska, przedstawiciele władz miasta i gminy Głowno oraz seniorzy ru- chu spółdzielczego. Na parterze nowego domu han- dlowego znalazły się m. in. sto- larka galanterii, odzież damskiej nęskiej i dziecięcej, zabawek, ubuwia, dywanów, tkanin, art. adioteknicznych szkła i porce- any. Wkrótce przekazane zosta- ją do użytku podziemia, w któ- rych urządzi się sprzedaż arty- kulów gospodarstwa domowego. Dzięki otwarciu nowego domu towarowego można było w Głownie zamknąć 6 starych sklepów, z których dwa nadają się już tylko do wyburzenia a pozosta- łą cztery zostaną przeznaczone do celów handlowych mieszkan- com miasta i gmin ale już w zmodernizowanej formie. (J. kr.)

W śródmieściu remonty z „przeszkodami”

Tegoroczny plan zakłada wykonanie - kosztem 138 mln zł - modernizacji i tzw. gruntownych remontów w 128 posesjach śródmieścia Łodzi, z tego w 56 domach roboty rozpoczęto w latach ubiegłych. Ten ambitny program przebudowy centrum naszego miasta objął 85 budynków państwowych (koszt 96 mln zł) i 43 prywatne (43 mln zł).

Już z samej wysokości sum lo- żonych na remonty i modernizację wynika, że brzołady remontowo- budowlane mają tu do czynienia z olbrzymim zakresem robót. By- wa i tak, że ze starego domu zo- stają tylko mury. Modernizacja, to przede wszystkim zapewnienie lokatorom takich samych wygód (m. in. gaz, centralne ogrzewanie) jak mieszkańcom nowych bloków. Stąd tak duży koszt przedsięwzię- cia. Nic więc dziwnego, że radni z Komisji Gospodarki Komunalnej, Komunikacji i Łączności Rady Narodowej Miasta Łodzi z uwagą śle- dzą realizację tych zamierzeń, ma- jących na celu uczynienie Śród- mieścia prawdziwą wizytówką Ło- dzi. Na ostatnim posiedzeniu tej komisji pytano więc przedstawici- eli dyrekcji Zjednoczenia Budow- nictwa Komunalnego i Zjednoce-

nia Gospodarki Komunalnej m. Łodzi, jak do tej pory realizuje się remonty gruntowne i moderni- zacje domów w Śródmieściu. Od- powiedzi otrzymano niezbyt opty- mistyczne. W okresie 5 miesięcy tego roku zakończono i odebrano zaledwie 3 wyremontowane budynki. Dalsze trzy (przy ul. Piotrkowskiej 192 i 196 oraz Wigury 4/6) mają być przekazane do użytku w III kwarta- le br. Kilka domów objętych planem I i II kwartału br. w ogó- le nie weszło do realizacji. Z tego wniosek, że tegoroczny plan re- montów i modernizacji w Śród- mieściu jest poważnie zagrożony. I nie nie wskazuje na to, by w II półroczu zaległości zostały nad- robione. W czasie posiedzenia komisji przekonywano jej członków, że pi- ętrzące się przed inwestorami i wykonawcami trudności z wykwa- terowaniem lokatorów, brakiem materiałów budowlanych oraz wle- wu fachowców (m. in. hydrauliki- ków), a także nie dostarczania w terminie dokumentacji projektowa- kowsztorystowa, są główną przyczyną niezadawalającego postępu prze- budowy domów w Śródmieściu. Cóż więc w tej sytuacji robić? Jedynym rozsądnym wyjściem - zdaniem radnych - jest pełna koncentracja robót remontowo- modernizacyjnych tam, gdzie zostały rozpoczęte. Chodzi tu przede wszy- stkim o zakończenie prac w jak najkrótszym terminie (podawano datę 15 lipca br.) w 73 lokalach, w których są one poważnie zaaw- sowane i trwają przeszło pół roku. Zwracano także uwagę na potrze-

bę zapewnienia większej ilości mieszkań zastępczych. Wprawdzie Zarząd Remontów i Inwestycji Gospodarki Mieszkanie- wej dysponuje dziś 186 lokalami rotacyjnymi o dobrym standardzie (m. in. kompleks budynków przy ul. Zacisze 6, 8, 10), jednak jest to ilość niewystarczająca, bowiem zaspokaja zaledwie około 50 proc. potrzeb. Wiadomo, że bez wypro- wadzenia lokatorów nie można rozpocząć właściwej modernizacji i remontu domu. Są i takie wy- padki, że trzeba także wyprowa- dzać instytucje (m. in. przy ul. Piotrkowskiej 101). Wartość robót remontowych oszacowano tu na 1,5 mln zł i... w ogóle ich nie rozpo- częto, ponieważ nadal w domu tym mieszka 7 lokatorów i ma siedzibę 7 różnych instytucji. (J. kr.)

Niecodzienny ślub

Po raz pierwszy w historii śródmiejskie go USC zawarł w nim ślub para obok- rajców, i to aż z Wysp Zielonego Przylądka. Urzędnik udzielający im ślubu bezk- ła musiał wypowiedzieć chyba najdłuższe nazwiska w swojej karierze. Pan młody na zwoja się Rui Manuel Nobre de Oliveira Vera-Cruz, a panna młoda Maria Arleigh Silva. Oba mają po 23 lata, studiują w Łodzi. Ona jest mieszkanką stolicy kra- ju - Pombas, on mieszka w mieście Min- delo. (im)

Gdzie się meldować na Bałutach

Od 17. lipca mieszkańcy Bałut pragnący się zameldować lub wy- meldować oraz uzyskać dowód oso- bisty, winni zgłaszać się do lokalu przy ul. Limanowskiego 138. Jednocześnie 13 bm. ulegała likwi- dacji rejony ewidencyjne przy ul. Czarnieckiego 4 i Tyburys 5, a z dn- iem 14 bm. rejony przy ul. Ła- nowskiej 30 i Mackiewicz 35.

30 lat „Empiku”

Wczoraj popularny Klub MPIK w Łodzi obchodził 30- lecie swej wieloletniej działal- ności. W związku z tym warto przypomnieć pokrótce jego historię i osiągnięcia.

Klub powstał w 1949 r. Poc- zątkowo mieścił się w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 55, później przy Piotrkowskiej 86, a teraz pra- cuje przy ul. Narutowicza 8/10.

Z biegiem czasu powiększał się nie tylko lokal klubu, ale i zak- res jego działalności. Obecnie prowadzi on trzy zasadnicze dzia- ły: działalność kulturalno-oświato- wą i społeczno-polityczną, kursy języków obcych oraz działalność handlową, przy czym każdy z nich opracował sobie własny program, realizując go z całą konsekwencją. Szczególny nacisk kładzie się przy tym na unowocześnianie form i metod pracy, rozszerzenie kręgu swoich gości, na koordynację włas- nych akcji z akcjami innych łódz- kich placówek kulturalno-oświato- wych.

Bardzo szeroki jest wachlarz or- ganizowanych tu imprez społecz- no-politycznych, popularno-nauko- wych, kulturalno-artystycznych. W ubiegłym roku np. klub uczcił m. in. rocznicę 60-lecia Wielkiej Rewolucji Październikowej, zawsze uroczyście obchodzi rocznicę wyz- wolenia Łodzi, włącza się do ob- chodów Dni Oświaty, Książki i Prasy itd. Wielkim powodzeniem cieszą się inne jego akcje - od- czyty, wystawy plastyczne, spotka- nia z pisarzami, dziennikarzami i aktorami, wieczory literackie.

przeglądy, wydarzeń politycznych itd. Niezwykle intensywnie pracuje ośrodek nauczania języków ob- cych. W roku szkolnym 1977/78 zorganizowano tu 722 grupy języ- kowe, z których korzystało 17.504 słuchaczy, pragnących nauczyć się języków: angielskiego, francuskie- go, niemieckiego, rosyjskiego i szwedzkiego. Bardzo popularna jest licznie od- wiedzana czytelnia czasopism Klubu MPIK, dysponująca prasą polską i zagraniczną. W roku 1977 znaleźli tu można było 600 tytu- łów prasy (w tym tytułów pisma polskich 286), a przeciętna dzienna liczba czytelników wynosiła 120 osób.

Ożywna jest również praca sekcji handlowej klubu. W estety- cznie urządzonej księgarni sprze- dają się różnorodnie poważna ilość książek (nie tylko polskich), bro- szury, prasy, reprodukcje, pocztów- kek, płyt itd. Działalność łódzkiego Klubu MPIK straciłymi w wielkim skrócie. Ważne że z roku na rok rozwija się ona coraz efektywniej. W związku z 30-leciem tej pozy- tejnej i popularnej placówki, ży- czymy jej dalszych sukcesów. M. J.

35-milionowa Polka miała konkurentów wśród łodzian

24 czerwca br., w dniu narodzin 35-milionowej obywatelki naszego kraju - Pauliny-Agaty Zalew- skiej - w naszym mieście urodzi- ła się 37 dzieci. Niektórzy rodzice - zwłaszcza tatusiowie - wnosili nawet protesty, twierdząc, że to ich pociechy zasługują na ten symboliczny tytuł.

W łódzkich Urzędach Stanu Cy- wilnego odbędą się uroczystości z udziałem rodziców tych dzieci. Za- początkuje je uroczystość w USC Łódź-Śródmieście, która odpowie- dzie 14 lipca o godz. 9.30. Zaprosze- ni zostali rodzice czwórki nowych mieszkańców dzielnicy: Jolanta i

Marek Małkowie, Anna i Andrzej Wroniszewscy, Sławomir i Ewa Juraniec oraz Krystyna Kalinow- ska-Paduch i Zbigniew Paduch. Otrzymają oni m. in. bonę wartos- ci 5 tys. zł.

Podobne uroczystości odbędą się także w USC Łódź-Polesie (pałac słu- bowy) 20 lipca o godz. 12 i w USC Łódź-Bałuty (termin jeszcze nie ustalony). (im)

TU PABIANICE

PRAWA JAZDY DLA 10 TYSIĘCY OSÓB Doskonale pracuje w Pabiani- cach Ośrodek Szkolenia Zawodo- wego Kierowców Ligii Obrony Kraju. W okresie 20-letniej dzia- łałości prawa jazdy zdobyło w nim 10 tysięcy osób. W I półro- czu br. na 13 kursach uprawnie- nia do prowadzenia pojazdów mechanicznych otrzymało 630 osób. Na skutek braku odpowied- nich sal wiele kursów organizu- jemy w zakładach pracy i szko- łach - mówi kierownik ośrodka Sławomir Bartoszek. - Dzięki temu prawa jazdy zdobyli nie- dawno pracownicy „Pamotexu”, Fabryki Narzędzi „Madro”, a także 40 uczniów II Liceum Ogó- lnokształcącego. Ośrodek nasz od- czuwa także brak instruktorów: nie mamy dla nich wolnych eta- wów. Nie najlepiej jest też z po- jazdami do nauki jazdy: mamy ich tylko 33, a potrzeba są dwu- krotnie większe. Pabianicki OSZK dysponuje jed- ną z najlepiej urządzonych w województwie sal audiowizual- nych, wyposażoną w magnetowi-

Wizyta naukowców z Gruzji

W ubiegłą sobotę przybyła do Łodzi 12-osobowa grupa pracow- ników dydaktyczno-naukowych uniwersytetu w Tbilisi, z któ- rym Uniwersytet Łódzki podpisał przed ośmiu laty umowę o dwu- stronnej współpracy. Gruzijscy goście - matematy- cy, fizycy i biolodzy - żywo interesowali się naszą uczelnią, a zwłaszcza aparaturą i wynika- mi prac Instytutu Matematyki UL. Odbyli również wycieczkę

po Łodzi, w czasie której zapo- znali się z zabytkami i placow- kami kulturalnymi. „Łódź to piękne miasto - powiedział w czasie spotkania z naszym re- portertem. - Szkoda tylko, że posiada nie dopisują”. Dziś delegacja uniwersytetu w Tbilisi zwiedzała dziedzie Niebo- rów i Żelazowa Woja, a nastep- nie udaje się do Krakowa. Za- kopanego i Warszawy. (ptom)

Manewry Techniczno-Obronne ZHP

Szczególnie uroczysty charakter będą miały tegoroczne VI Cen- tralne Manewry Techniczno-Obron- ne ZHP. Przypadają one w 35- rocznicę powstania Ludowego Wojska Polskiego. Ich program obej- muje m. in. konkurencje technicz- no-obronne i specjalnościowe dla harcerszy ze szkół podstawowych (klasy VII i VIII) i ponadpodsta- wowych. Najbardziej masową konkurencją manewrów jest „Har- cerski wielooboj sprawnościowy” (pływanie, strzelanie z broni ma- łokalibrowej i pokonywanie przes-zkód terenowych w biegu prze- łajowym). Młodzież harcerska zo- bowiąwa również odznaki i uprawnie-

nia, m. in. powszechna kartę pły- wacką, odznakę sprawnościową o- bronny cywilnej i Młodzieżowa Od- znaka Strzelecka. Eliminacje na szczeblu między- chorągwiowym rozpoczęły się przed kilkoma dniami. W Pomorskim Okręgu Wojskowym przebywa łódzka reprezentacja ZHP licząca 45 harcersów i harcerszy. Najlepsze zespoły wyłonione w tych elimi- nacjach uczestniczyć będą w fina- le centralnym VI Manewrów Techniczno-Obronnych ZHP. (I. kr.)

Ważne dla wyjeżdżających za granicę

Podajemy miejsca i godziny pra- cy kas walutowych w woj. miej- skim łódzkim.

dy i telewizję przemysłową. Urządzenia te są dziełem pracu- jącego pod kierownictwem Ga- briele Soleciego Centralnego Warsztatu Radiotechnicznego - jedynej tego typu placówki w Polsce mającej swoją siedzibę w Pabianicach. (now)

KŁOPOTY NA OSIEDLU Przed 15 laty na nie uzbrojo- nym terenie przy ul. Rzgowskiej przystąpiono do budowy osiedla mieszkaniowego. Dziś jest już tutaj przeszło 40 domków jedno- rodzinnych, ale warunki zamie- szkiwania nie należą do najlep- szych. Na skutek braku kana- lizacji, w większości domów po opadach deszczu płynie się za- lane wodą.

Brak sieci kanalizacyjnej unie- możliwiała też wykonanie odpo- wiednich „opasek” odwadniają- cych. Jedynym rozwiązaniem tej kłopotliwej dla mieszkańców sy- tuacji byłoby skanalizowanie ca- lego osiedla. Na osiedlu trudno jest także trafić do poszczególnych domów, wszystkie posesje bowiem przy- pisano do ul. Rzgowskiej. Trze- ba tu zatem ustawić przy po- szczygólnych skupiskach domków tablice informujące o numeracji domów. Przypadają się one nie tylko lekarzom Pogotowia Ratun- kowego, ale także sąsiadom, któ- rzy często nie mogą trafić do swoich znajomych. (now.)

KASY BANKOWE: II Oddział NBP, Łódź, ul. Piotrkowska 57, codziennie w godz. 8-18, w soboty w godz. 8-13.30; III Oddział NBP, Łódź, ul. Sienkiewicza 24, codzien- nie w godz. 8-12 w soboty 8-13.30; IV Oddział NBP, Łódź, al. Kościu- szki 14, codziennie w godz. 8-12, w soboty 8-13.30; Oddział NBP w Pa- bianicach, ul. Armii Czerwonej 7, codziennie w godz. 8-17; Oddział NBP w Zgierzu, ul. 17 Stycznia 59, codziennie w godz. 8-17; III Od- dział PKO, Łódź, ul. Piotrkowska 24, codziennie w godz. 8-18, IV Oddział PKO, Łódź, ul. Tatrzańska 124, codziennie w godz. 13-18, w soboty 13-17; Bank PKO SA, Łódź, al. Kościuski 59/61, codziennie w godz. 8-19.

KASY POZABANKOWE: PBP „Or- bis” I Oddział, Łódź, ul. Piotrkow- ska 68, codziennie w godz. 8-17; PBP „Orbis” II Oddział, Łódź, pl. Wolności, codziennie w godz. 8-17; PBP „Orbis” Oddział w Pabiani- cach, ul. Pułaskiego 8, codziennie w godz. 10.30-16.30, w soboty w godz. 10.30-14.30; PBP „Orbis” Oddział w Zgierzu, ul. 17 Stycznia 32, codzien- nie w godz. 10.30-16.30, w so- boty 10.30-14.30. „Sports-Tourist” Łódź, ul. Piotrkowska 129, w po- niedziałki i piątki w godz. 12-18, w pozostałe dni od 9 do 15, w soboty 9-13; PZMot, Łódź, ul. Traugutta 7, w poniedziałki, środy i czwartki w godz. 9.30-18, w piątki w godz. 11-18, w soboty w godz. 9.30-14; SBT „Turysta”, Łódź, ul. Piotrkow- ska 5, codziennie w godz. 9-15, so- bota godz. 9-13; „Gromada”, Łódź, ul. Piotrkowska 27, codziennie w godz. 9-15, w soboty w godz. 9-12; ETTK, Łódź, ul. Piotrkowska 76, w wtorki w godz. 10-17.30, w soboty w godz. 10-13.30, w wszystkie pozostałe dni w godz. 10-15.30.

CO CZYTAŁY WIEDY

Table with 2 columns: Title and Date/Author. Includes titles like 'Tragedia Posejdon', 'Polesie', 'Energetyka', etc.

Table with 2 columns: Title and Date/Author. Includes titles like 'Historii Ruchu Rewolucyjnego', 'Archeologiczne i Etno- graficzne', etc.

Table with 2 columns: Title and Date/Author. Includes titles like 'Lódzki Park Kultury i Wypoczynku', 'Ogród Botaniczny', etc.

Table with 2 columns: Title and Date/Author. Includes titles like 'Lunapark', 'Kapielsko "Fala"', etc.

Table with 2 columns: Title and Date/Author. Includes titles like 'Baltyk', 'Iwanowo', 'Polonia', etc.

Table with 2 columns: Title and Date/Author. Includes titles like 'Włocławek', 'Wolsko', 'Zachęta', etc.

Table with 2 columns: Title and Date/Author. Includes titles like 'Stylowy-Letnie', 'Tatry-Letnie', 'LDK', etc.

Table with 2 columns: Title and Date/Author. Includes titles like 'Studio', 'DKM', 'Kolejarz', etc.

Table with 2 columns: Title and Date/Author. Includes titles like 'Gdynia', 'Lłoda Gwardia', 'Muza', etc.

Table with 2 columns: Title and Date/Author. Includes titles like 'Maja', 'Pokoń', 'Roma', etc.

Table with 2 columns: Title and Date/Author. Includes titles like 'Stoki', 'Wojewodzka Stacja Pogotowia Ratunkowego', etc.

Table with 2 columns: Title and Date/Author. Includes titles like 'Roma', 'Stoki', 'Wojewodzka Stacja Pogotowia Ratunkowego', etc.

Table with 2 columns: Title and Date/Author. Includes titles like 'Roma', 'Stoki', 'Wojewodzka Stacja Pogotowia Ratunkowego', etc.

Table with 2 columns: Title and Date/Author. Includes titles like 'Roma', 'Stoki', 'Wojewodzka Stacja Pogotowia Ratunkowego', etc.

Table with 2 columns: Title and Date/Author. Includes titles like 'Roma', 'Stoki', 'Wojewodzka Stacja Pogotowia Ratunkowego', etc.

Table with 2 columns: Title and Date/Author. Includes titles like 'Roma', 'Stoki', 'Wojewodzka Stacja Pogotowia Ratunkowego', etc.

Table with 2 columns: Title and Date/Author. Includes titles like 'Roma', 'Stoki', 'Wojewodzka Stacja Pogotowia Ratunkowego', etc.

Table with 2 columns: Title and Date/Author. Includes titles like 'Roma', 'Stoki', 'Wojewodzka Stacja Pogotowia Ratunkowego', etc.

Table with 2 columns: Title and Date/Author. Includes titles like 'Roma', 'Stoki', 'Wojewodzka Stacja Pogotowia Ratunkowego', etc.

WISŁA PRZYSZŁOŚCI

(Dokończenie ze str. 1)

to konieczne z bardzo realnych przyczyn — ochrona i przywrócenie czystości wód wiślanych staje się kluczowym zagadnieniem gospodarki wodnej Polski. Trzeba to także zrobić w imię zachowania nieskażonych krajobrazów potrzebnych przyszłym pokoleniom.

— Proszę o bliższe wyjaśnienie koncepcji obszarów chronionego krajobrazu. Nie chodzi tu chyba o tworzenie nowych parków narodowych...

— Nie. Byłby to obszar specjalnych przepisach ich zagospodarowywania — bardziej liberalnych niż w parkach narodowych, lecz skutecznie przeciwdziałających zanieczyszczeniom wód i wszelkiej dewastacji przyrody. To konieczność, nawet z względu na zdrowie i higienę ludności. Podam przykład: jeśli na Narwi ma się znaleźć ujęcie wody pitnej dla Warszawy, to jej dorzecze należy wówczas chronić przed zanieczyszczeniami.

Jeśli spojrzymy na wstęgę Wisły wraz z wszystkimi jej dopływami, to zobaczymy harmonijny obraz stworzonej przez przyrodę całości. Nie wolno nam bezmyślnie naruszać praw naturalnych, gdyż powoduje to groźne, dla nas samych, konsekwencje.

Wracając do Wisły: na pewnych odcinkach rzeka utraciła już zdolność do samooczyszczania, do regeneracji zasobów wodnych. Zaledwie na 13 procentach długości rzeka prowadzi wody i klasy czystości, a aż na 42 procentach długości Wisły płyną wody znajdujące się poza wszelką kwalifikację, nie nadające się do gospodarczego wykorzystania. Trzeba więc Wisłę pomóc, a odwdzięczy się z nawiazaną poza korzyściami gospodarczymi, przysparzając także nowych wartości środowiskowych.

— Bardzo dobrze, że pojęcie ochrony środowiska naturalnego weszło do potocznego języka, lecz chyba nie zawsze dokładnie rozumiemy jego treść. Czy sprowadza się ona po prostu do ochrony czystości wód, powietrza, roślinności?

— Ochrona środowiska naturalnego, to pojęcie kompleksowe i wielokierunkowe. To także architektura przestrzeni, takie jej zagospodarowywanie, którego nadzernym celem jest nie tylko rachunek gospodarczy i osiągnięcie szkodliwych korzyści, lecz dobro ludzi, ujmowane w dłuższej perspektywie czasu. Współczesna cywilizacja nieuchronnie łączy się z wielkimi przeobrażeniami przyrody, chodzi jednak o to, aby tworzyć nowe układy zdrowe i korzystne dla człowieka, nie naruszając naturalnej równowagi przyrody. W latach powojennych nad brzegami Wisły i w jej bliskim sąsiedztwie nastąpił kolosalny rozwój przemysłu wodochłonnego i często odprowadzającego ścieki o dużych ładunkach zanieczyszczeń. Scharakteryzujmy w uogólnieniu ten „ciąg przemysłowy” Zakłady Chemiczne w Oświęcimiu — Nowa Huta, wielka przemysłowa aglomeracja śląska, której część znajduje się w dorzeczu Wisły i wprowadza

do niej wielkie ilości ścieków. Dalej kopalnie siarki, Zakłady Azotowe w Puławach, elektrownia Kozienice, Warszawa, Płock, Włocławek, Grudziądz, wreszcie Tczew. Te nazwy znamionują imponujący rozwój przemysłu w okresie powojennym. Przemysł obciąża jednak Wisłę zarówno wielkimi porobami wody, jak i równie wielkimi zrzutami ścieków, najczystszej nie oczyszczonej lub oczyszczonej w sposób niedostateczny. Nie przypadkiem z poborów wody w Wisłę zrezygnowały niektóre miasta z Krakowem na czele. Wobec setek miliardów, jakie zainwestowano na rozwój przemysłu, na pomórce Wisły wydatkowano sumy znikome. Nie więc dziwnego, że możliwości biologicznego samooczyszczania się rzeki nie są duże. A przecież odpowiednie zagospodarowanie Wisły zbiornikami retencyjnymi, budowa kaskady zbiorników, odpowiedniej ilości oczyszczalni ścieków — to klucz do rozwiązania naszych kłopotów z wodą.

Kraj nasz jest ubogi w zasoby wodne, znajdujemy się na 22 miejscu wśród krajów europejskich. Jeśli więc nie przedsięwzięlibyśmy odpowiednich działań na rzecz gospodarki wodnej, moglibyśmy się znaleźć w sytuacji kryzysowej. Zatem zagospodarowanie Wisły, to warunek naszego harmonijnego rozwoju.

— Czy to znaczy, że zanieczyszczenia stały się dla gospodarki wodnej kraju problemem numer jeden?

— Tak. Jeśli mówimy o deficycie wody, to mamy na myśli brak wody czystej. Brudna woda w ogóle nie wchodzi w skład bilansu wodnego. Czystość wody jest podstawowym warunkiem możliwości jej wrotnego użytkowania w obiegach zamkniętych oraz magazynowania pewnej jej rezerwy w zbiornikach retencyjnych dla wykorzystania w okresach suchych.

W tym kontekście należy widzieć całą hydrotechniczną koncepcję zagospodarowania Wisły polegającą na budowie nowych oczyszczalni, kilkudziesięciu stopni wodnych i zbiorników retencyjnych oraz na uregulowaniu brzegów rzeki.

— Wspomniał pan o nowych wartościach środowiskowych, jakich przysporzy nam Wisła już w bliskiej przyszłości...

— Wraz z uregulowaniem królowej naszych rzek — jak poetycko mówimy — skończy się romantyzm wielkich rozlewisk z łachami zysłego, pięknego piasku, lecz powstana nowe krajobrazy ze zwielokrotnionymi możliwościami rekreacji, uprawiania turystyki. Wielkie tafle zbiorników wodnych, to wymarzone tereny do kąpiel, żeglowania, kajakowania, uprawiania wszelkich sportów wodnych — po prostu do wypoczynku. Weźmy jako przykład Jezioro Roznowskie z otaczającymi je wzgórzami o liściasto-iglastych lasach. Zalew Grzyński czy Solne, kaskadę Wisły, inne akweny przyzbiornikowe w górach i na nizinach wzbogacające nasz krajobraz, to tereny atrakcyjne dla ludzi, dogodne dla wędkarzy wodnych i pieszych, polecających ze zwiedzaniem pereł staropolskiej nadwiślańskiej architektury i zabytków, których mamy sporo nad Wisłą i wokół niej.

W rejonie warszawskim rysuje się możliwość powstania tak zwanego „pojezierza warszawskiego” o partego o akwarium, jakie powstanie przy stropiach wodnych od Wysogrodu po Górę Kalwarię. Tafle wody wraz z lasami i klimami zadrzewień, przenikającymi do centrum miasta, odegrają dodatkową rolę w przewietrzaniu śródmieścia, w jej klimatyzacji. Wisła przyniesie nam zatem i nowe wartości klimatyczne.

Rozmawiała: **BOŻENA PAPIERNIK**

Dziś i Radio

WTOREK, 11 LIPCA

PROGRAM I
12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Muzyka polskiej melodii. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Polska muzyka wojskowa. 13.25 Gra i śpiewa zespół „Opocznianka”. 13.40 Kącik melomana. 14.00 Studio Gama. 14.20 Studio Relaks. 14.25 Studio Gama. 15.00 Wiadomości. 15.05 Korespondencja z zagranicy. 15.10 Studio Gama. 15.00 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18.00 Tu Jedynka. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Kiermasz polskiej piosenki. 19.00 Dźwięk wieczorny. 19.15 Znane orkiestry, słynni dyrygenści. 19.40 Gra zespołu „Crash”. 20.00 Wiadomości i informacje dla kierowców. 20.05 Koncert zyczeń. 21.00 Wiad. 21.05 Olimpijski alert młodzieżowy — Moskwa 80. 21.25 Muzyka. 21.28 Utwory Stanisława Moniuszki. 23.00 Z kraju i ze świata. 23.20 Tu radio kierowców. 23.23 Poznań na muzycznej antenie. 23.00 Wita was Polska — magazyn słowno-muzyczny.

PROGRAM II
11.30 Wiad. 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin. 11.40 Muzyka spod strzechy. 11.55 Wakacje melomana. 12.25 Wiad. 12.30 Chwila muzyki (L). 12.30 Z cyklu „Nowe prądy i tendencje” — aud. E. Dobrowolskiej (L). 12.45 Od solisty do orkiestry. 13.00 Publicystyka krajowa. 13.10 Zagadki muzyczne w opr. E. Dulskiego (L). 13.20 Wiad. 13.35 Ze wsł i o wsł. 13.50 B. Bartók: II Sonata na skrzypce i fortepian. 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie! 14.25 Tu Radio Moskwa. 14.45 Muzyka Francois Couperina. 15.30 Radioferie. 15.10 L. Janacek — II Kwartet smyczkowy. 16.40 Aktualności dnia (L). 16.55 Chwila muzyki (L). 17.00 Operetka, jej twórcy i wykonawcy. 17.20 „Wieczór nad Sekwaną” — mag. lit. 18.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 18.25 Półbisy Studio Gama. 18.30 Echo rap. 18.40 Krajobrazy. 19.00 Muzyka. 19.40 Dom i my. 19.15 Katalog wydawniczy. 20.00 Redakcyjne forum. 20.20 Muzyka ze starych płyt. 21.20 Bisy w filharmonii. 21.30 Wiadomości i informacje sportowe. 21.40 Z. Franciscatti gra utwory N. Paganiniego. 22.00 Radiowy tygodnik kulturalny. 22.40 Polska muzyka współczesna. 23.30 Wiad.

PROGRAM III
11.30 Dyskoteka pod gruszą. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Każdemu co mu się należy... od małego” — odc. pow. 14.00 Lato w filharmonii. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.05 Wakacje ze swingiem. 15.40 Powracająca melodia „Księżycowa rzeka”. 16.00 Firma S. I. Witkacy. 16.30 Muzykobranie. 16.45 Nasz rok 78. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Muzyka poezja UKF. 17.40 Bielszy odcień bluesa. 18.00 Polityka dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19.00 Z obu stron kamery — Warsztaty dialogi. 19.25 Muzyka. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia. F. Poulenc: „Dialogi medytacyjne”. 19.50 „Studnie przedkórki” — odc. pow. 20.00 Złote płyty. 20.35 Sarah Vaughan śpiewa Legrand. 21.00 Thesaurus muzyki polskiej — Psalterz M. Gomółki. 21.35 Antologia piosenki francuskiej. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Gilbert Beaud. 22.15 O M. Karłowiczu z Elizbietą Dziebicką.

PROGRAM IV
12.00 Wiad. 12.05 Wakacje melomana. 12.25 Wiad. (L). 12.30 Chwila muzyki (L). 12.30 Z cyklu „Nowe prądy i tendencje” — aud. E. Dobrowolskiej (L). 12.45 Giełda płyt. 13.00 Zatrzymaj lato — aud. dla

młodzieży. 13.30 Tu Studio Stereo (stereo). 15.00 Wład. 15.05 „Matysia-kowie” — odc. pow. radiowej. 15.35 Chwila muzyki. 15.40 Książki, do których wracamy „Disneyland”. — fragm. pow. 15.00 Wiad. 15.05 Wszelchnia rodzinna. 16.25 Radiowy poradnik językowy. 16.40 Aktualności dnia (L). 16.55 Chwila muzyki (L). 17.00 Z estrad naszych przyjaciół (L). 18.00 „Łódzki magazyn wojskowy” w opr. H. Polaka (L). 18.15 Orkiestra W. Boskowskiego (L). 18.25 Kraje i ludzie. 18.30 Mongolia. 19.00 Rozmowy o sprawach politycznych. 19.15 Lekcja języka angielskiego. 19.30 Laureaci chopinowscy na płytach (stereo). 20.00 Nowe nagrania radiowe (stereo). 20.33 Dziecię symfonii A. Dvoraka (stereo). 21.17 Nowe nagrania radiowe — Pieśni kompozytorów hiszpańskich. 21.50 Sztuka wczoraj i dziś — Epika fresku i drzeworytu. 22.10 R. Schumann — II Romance Fis-dur op. 28 na fortepian. 22.15 Prądy i bogdady — „Analiza koncepcji”. 22.35 Uczeń w anegdocie — Piotr Curie. 22.50 Pieśni Henri Duparc’a. 22.55 Wiad.

TELEWIZJA
PROGRAM I
10.00 „Pamięć na Mogadorze” — odc. 4 — film prod. TV Franc. (Kolor). 14.10 Wakacyjne Kino Młodych — „Bohater naszych czasów” —

dramat prod. ZSRR (kol.). 16.00 Dziennik (Kolor). 16.10 Obiektyw. 16.30 Studio Telewizji Młodych (Kolor). 17.10 Melodie — Estrada folkloru — Płock 78 (kol.). 17.30 Świat, który nie może zgaśnieć — odc. pt. „Fawiany” — film dok prod. TV Angielskiej. 17.55 Studio Sport — transmisja z zakończenia MP w I. a. i z wycieczki kolarskiej Dookoła Polski (kol.). 18.50 Radzimy rolnikom. 19.00 Dobranoc (kol.). 19.10 Siódemka. 19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.). 20.30 „Saga rodu Palliserów” — odc. 26 (ostatni) — film fab. prod. TV Angielskiej (kol.). 21.25 „Wszystko za wszystko” z prof. Henrykiem Manczkiem — program publ. (kol.). 22.25 Dziennik (Kolor).

PROGRAM II
16.00 Kino Letnie. „Psy i ludzie” — film fab. prod. CSRS. 17.05 Studio Sport — Prolog Wycieczki Kolarskiej Dookoła Polski (Kolor). 17.40 Bitwy, kampanie dowódcy — „Marszałek dwóch narodów”. 18.10 Język rosyjski. Lekcja 5 (Kolor) powt. 18.40 Język francuski. Lekcja 5 (Kolor) powt. 19.10 Program lokalny (L). 19.30 Wieczór z dziennikiem (Kol.). 20.30 Wrotek melomana. 21.30 24 godziny (Kolor). 21.40 Inicjatywy — symulowany postępu (Kolor). 22.10 Kino Letnie — „Requiem dla Hansa Grundiga” — film fab. prod. TV NRD (Kolor).

Serdeczne wyrazy współczucia z powodu tragicznej śmierci

SYNA

JÓZEFOWI PRZYBYLAKOWI

byłemu długoletniemu kierownikowi barwiarni oraz Jego Żonie **IRENIE** składają:

DYREKCJA, KZ PZPR, RZ oraz **GRONO BYŁYCH WSPÓŁPRACOWNIKÓW z ZPDZ „OLIMPIA”.**

W dniu 6 lipca 1978 r. zmarła nasza długoletnia pracownica

ALINA STACHURA

Wyrazy głębokiego współczucia Meżowi i Rodzinie Zmarłej składają:

ZARZĄD, RADA SPOŁDZIELNI, RADA ZAKŁADOWA, POP PZPR, ZŚMP i WSPÓŁPRACOWNICY ze SPOŁDZIELNI INWALIDÓW „INLAM” w ŁODZI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 lipca 1978 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 55, nasz ukończony Maż i Ojciec

S. + P. ANTONI PAWLAK

b. główny księgowy LZMB „ZREMB”.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 11 lipca br. o godz. 16.30 z kościoła św. Józefa w Rudzie, o czym powiadamiają pogrążeni w głębokim żalu:

ZONA, SYN i POZOSTAŁA RODZINA

Koleżance

JANINIE KOŁODZIEJSKIEJ

Wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

składają:

DYREKCJA, POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA KOLEŻAN KI i KOLEDZY z CZSP OD DZIAŁU USŁUG PRALNI CZYCH w ŁODZI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 lipca 1978 roku odeszła od nas na zawsze, ukończona Żona, Mama, Teściowa i Babcia

S. + P. KLARA DEMBSKA

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w dniu 12 lipca br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza przy ul. Szczecińskiej.

MAŻ, DZIECI, WNUCZĘTA

Dnia 8 lipca 1978 r. zmarł, przeżywszy 79 lat

S. + P. JERZY KUZEPSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 lipca br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

ZONA SYN SYNOWA WNUCZĘTA i SIOSTRA

W dniu 8 lipca 1978 r., po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 56 zmarł

S. + P. ROMAN GUZEK

długoletni pracownik handlu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 lipca br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza św. Anny na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ZONA

Dnia 10 lipca 1978 r. zmarła

WANDA MARIA LIGEZA

z domu PAPROCKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 lipca br. o godz. 13 na cmentarzu Zarzew (Komunalny). Powiadamiają z żalem:

MAŻ, SYNOWIE, SYNOWE WNUCZKI i POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 3 lipca 1978 r., po długiej i ciężkiej chorobie zmarła nasza Koleżanka

JADWIGA LANGE

W Zmarłej tracimy dobrą pracownicę i nieodżałowaną Koleżankę. Rodzinie Zmarłej wyrazy współczucia składają:

ZARZĄD, RADA SPOŁDZIELNI, RADA ZAKŁADOWA oraz KOLEDZYNI i KOLEDZY z SPOŁDZIELNI PRACY „SPOJNIA” w ŁODZI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 lipca 1978 roku zmarł nasz długoletni, nieodżałowany współpracownik

MGR LUDWIK GORZECZOWSKI

ADWOKAT

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłej składają:

RADA ZARZĄD i PRACOWNICY MIĘDZYWOJEWÓDZKIEGO ZRZESZENIA PRYWATNEGO HANDLU i USŁUG w ŁODZI

KOL.

RYSZARDOWI CZUBIE

Wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

O J C A

składają:

DYREKCJA, POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA oraz KOLEDZYNI i KOLEDZY z PPMB „BIPRO-BUMAR”.

Serdeczne wyrazy współczucia

KOL.

TERESIE FIGURSKIEJ

z powodu śmierci

B R A T A

składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY z RZSI w ŁODZI

Przełożyli A. i M. Grabowscy
C. Bolitho Maritime Productions Ltd 1974.

Douglas Reeman

SMIAŁO NA POWIERZCHNI

— Ta rakietka, panie komandorze — odparł Seaton — jest większa od mojego „Iliputa”. Proszę pomyśleć. Rakietka, która osiąga tak wysoki tor, a potem spada z tak wielką szybkością, że nie ma przed nią obrony. Mówią, że jeśli przeżyje się sam wybuch, można ją słyszeć jak spada na ziemię. Potrafi pan to sobie wyobrazić? — Potrząsnął z niedowierzaniem głową. — A więc wszystko w naszych rękach.

Komandor próbował wyobrazić sobie mały kadłub łodzi, pracy przed siebie przez zaminowane i poprzegradane siatkami wody ku temu nieprawdopodobnemu stworowi. Ale zamiast tego widział jedynie byłego zarządcę majątku, morską biologa z Nowej Zelandii młodego podporucznika dopiero zaczynającego służbę w marynarce, w której zamierzał robić karierę, i wreszcie niskiego bosmana mechanika, który przyszedł mu powiedzieć że się „chajta”.

— Coż, jeśli zrobicie co możliwe... — zaczął Charteris.

Seaton ujął czapkę. Mój Boże, zupełnie jakimś slyszal ojca, pomyślał. Potem wyszedł i skierował się na górny pokład.

Komandor spojrział na gniewną twarz Charterisa. — Mamę pechowy dzień, nieprawdaż?

— To jest tutaj. — W sali operacyjnej Seaton pochylił się nad stołem, czując się w świetle lampy, zwieszającej się nad starannie wykonaną makiętą, jak aktor estradowy. Konstruktorzy rakiety postarali się, dodali nawet drzewka ze sztucznej gąbki.

Operacja Cytadela. Budowla rzeczywiście przywodziła na myśl jakąś dziwną, niesamowitą fortecę. Jedna olbrzymia kopuła i rozsiadane wokół niej jak potomstwo maleńkie kopułki. W rzeczywistości kryły one baterie dział przeciwlotniczych. Pierwotne wejście, choć wyposażone podobno w stalową bramę, która zamykało w momencie wystrzeliwania rakiety, znajdowało się głęboko pod ziemią. Seaton zastanawiał się, co też się mogło stać z tymi wszystkimi przymusowymi robotnikami, którzy budowali schron, a potem ponad nim dogadtko-

wo potężne konstrukcje. Najpewniej zginęli zmieszani ze zrobotnionym przez siebie betonem, tak, jak to już odkryli w swoim kraju nacierający Rosjanie.

— Niemcy mają z tą rakieta tylko jeden kłopot — powiedział. — Na miejsce trzeba ją dostarczyć w częściach i montować wewnątrz wyrzutni. — Przy następnych słowach Seaton zauważył, że kapitan Farmer, pierwszy oficer XE 26, cisnął dlonie. — Za to zdolna jest wyrzucić o wiele więcej szkód, niż możemy sobie wyobrazić. — Rozejrzył się po otaczających go twarzach, ludziach, których znał, a którzy stawali mu się coraz bardziej obcy. — O ile nie uda się nam jej załatwić, może rozbicie, a raczej z pewnością rozbije w puch wszystko po naszej stronie kanału. Bombowce są wobec niej bezzadne, jeśli zaś armia nie zdola do niej dotrzeć i zniszczyć jej na czas, to kiepsko z naszymi nadziejami na zwycięstwo.

Wszystkim zapewne przyszyły na myśl latające bomby, które nadal spadały na Londyn i południowy wschód Anglii. Wywiad dostarczył kolejnych informacji o drugiej z broni „V”, lecz obie one były niczym w porównaniu z tą rakieta. Nawet Gjerde potwierdził, że gdyby tylko inwazja zmieniła się w drugą Dunkierkę, Niemcy zbudowałby ich więcej.

— Właściwa odprawa odbędzie się jutro o ósmej rano — powiedział Seaton. Przypomniał mu się żart komandora. Nie-wiele tego dnia zjedzą na śniadanie, pomyślał.

Z krzesła podniósł się ciężka Gervaise Allenby. — Czy mogę coś powiedzieć? — spytał.

— Wal.

— Nie bardzo się palę do tego skoku. Ale jeśli muszę iść, jak rzekł zbrodniarz do kata, wolę, żebyś ty mnie prowadził na śmierć. — Usiadł z powrotem, a parę głów skinęło z aprobatą i rozległ się pomruk zgody.

Seaton odchrząknął. Nie miało sensu trągiżować i strugać bohaterów. Mógł sobie jednak świetnie wyobrazić, co by w takiej sytuacji powiedział Charteris albo ojciec Nivena.

Pomyślał o tych wszystkich, co zginęli ze świadomością, że ich wysiłki były beznadziejne, o tych samotnych, których się nie spotyka, i tych, którzy szli w pierwszej linii, albo na tyłach cofających się wojsk. O prawdziwych bohaterach.

Przeszedł pomiędzy beznadziejnie porzastawianymi krzesłami, łaknąc świeżego powietrza, ciszy.

Silny wiatr na pokładzie pozabiał promienie słoneczne ciepła. Zatrzymawszy się przy barierce, Seaton zaczął wpatrywać się we wzgórze Portland Bill, aż mu oczy zasły łązami. Zastanawiał się, co robi Nina. Czy jest jeszcze w chacie, czy też przyjechali po nią i odwieźli do podziemnego bunkra. Nie, nie, tego na pewno by jej oszczędzili: patrzania, jak małe chorągiewki przesuwają się po mapie śiennej Ruthvena i są coraz bliżej i bliżej celu, a potem, jak znikają we wnętrzu stalowej puski pośród innych.

Obok niego ktoś oparł się o barierkę. Seaton wyczuł, że to Drake.

— Największy numer, kapitanie — odezwał się cicho.

DP

DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Redaguje Kolegium Redakcyjne kod 40-103, Łódź, Piotrkowska 98. Adres pocztowy: „DP”, Łódź, skrytka nr 69. Telefon: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-75 Działy: miński 341-10, 337-47, sportowy 299-58 ekonomistyczny 228-33, wojewódzki 228-05 dział listów i interpencji 303-04 redakcja nie zwraca, kulturalny 621-69, „Panorama” 307-28, dział społeczny i fotoreporterzy 376-97 Dział Ogłoszeń 311-57 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 898-66 898-78 Cena prenumeraty: rocznie 312 zł, półrocznie 156 zł, kwartałnie 78 zł. Prenumeratę przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe. Doręczyciele w terminach oddziału RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego oddziału, w urzędach pocztowych, bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratę indywidualnie wyłącznie w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch” Łódź, Piotrkowska 95.